

Sygn. akt II UK 434/14

POSTANOWIENIE

Dnia 16 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar

w sprawie z wniosku R. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w Warszawie
o zasiłek chorobowy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 czerwca 2015 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 30 czerwca 2014 r., sygn. akt XIII Ua 10/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił apelację wnioskodawcy R.S. od wyroku Sądu Rejonowego dla Miasta Stołecznego Warszawy z dnia 12 lutego 2014 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddziału w Warszawie z dnia 11 marca 2008 r. zobowiązującej go do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego w wymienionych w decyzji okresach wraz z odsetkami w kwocie 215.230,82 zł. Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego jak i ocenę, że wypłacone za sporne okresy świadczenie było świadczeniem nienależnie wypłaconym, bądź wypłaconym w niewłaściwej wysokości i podlega zwrotowi wraz z należnymi odsetkami na podstawie art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 13 października

1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 121).

W skardze kasacyjnej od tego wyroku, zaskarżając go w całości, pełnomocnik wnioskodawcy zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji gdy „wypłata zasiłku chorobowego odwołującemu się nie stanowiła nienależnie pobranego świadczenia z ubezpieczeń społecznych w rozumieniu tego przepisu, jak również zaniechanie pouczenia odwołującego o nienależności świadczenia przez organ rentowy przy jego wypłacie”, art. 84 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że „odsetki o których mowa w tym przepisie obejmują również odsetki naliczone od daty wypłaty nienależnego świadczenia do daty wydania decyzji zobowiązującej do jego zwrotu”. Pełnomocnik wskazał także na naruszenie przepisów postępowania - art. 386 § 2 k.p.c. polegające na nieuchyleniu przez Sąd Okręgowy wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazaniu temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania, w sytuacji gdy zaistniała przesłanka nieważności postępowania określona w art. 379 pkt 2 k.p.c. - pełnomocnicy organu rentowego nie byli należycie umocowani”, art. 385, 381, 233 § 1 w związku z art. 382 k.p.c. Pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości jak i uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji w całości oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego jej rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości jak i uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie odwołania w całości i uchylenie decyzji organu rentowego z dnia 11 marca 2008 r. w całości wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na zachodzącą nieważność postępowania jak i oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 499 ze zm.), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli:

- 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne,
- 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów,
- 3) zachodzi nieważność postępowania lub
- 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Wobec wskazanego w skardze kasacyjnej zarzutu nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.) w pierwszej kolejności należy wskazać, że w judykaturze Sądu Najwyższego przeważa stanowisko, iż nieważność postępowania nieuwzględniona przez sąd drugiej instancji z urzędu lub na zarzut strony stanowi uzasadnioną podstawę skargi tylko wtedy, gdy miała znaczenie dla wyniku sprawy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998

nr 5, poz. 81; z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999 nr 3, s. 58; z dnia 18 stycznia 2005 r., II PK 151/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 262; z dnia 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, OSNP 2008 nr 3-4, poz. 27; z dnia 8 maja 2007, II PK 297/06, M.Prawn. 2007 nr 11, s. 587; z dnia 22 lutego 2011 r., II UK 290/10, LEX nr 817531; z dnia 13 lipca 2011 r., I UK 11/11, LEX nr 1043978). Założenie to znajduje oparcie w tym, że skarga kasacyjna przysługuje od orzeczeń sądu drugiej instancji, przeto wyłączone jest bezpośrednie badanie w postępowaniu kasacyjnym naruszenia przepisów postępowania przez sąd pierwszej instancji, w tym prowadzących do nieważności postępowania (wyrok SN z dnia 18 września 2013 r., II PK 4/13, LEX nr 1375183). Przedstawiona przez wnioskodawcę kwestia wymogów tych nie spełnia. W ocenie wnioskodawcy do nieważności postępowania doszło ponieważ „pełnomocnicy organu rentowego nie byli należycie umocowani”, a „w toczącym się postępowaniu organ rentowy reprezentowali wyłącznie jego pracownicy”. Pełnomocnik przywołał także treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r. II UZP 6/11 (OSNP 2012 nr 5-6, poz. 69), w której wskazano, że pracownik Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji niebędący radcą prawnym nie może być pełnomocnikiem procesowym Dyrektora tego Zakładu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 87 § 1 i 2 k.p.c.).

W ocenie Sądu Najwyższego, sugerowana w skardze kasacyjnej nieważność postępowania nie zachodzi. Poszczególni pracownicy organu rentowego byli umocowani do reprezentowania go w trakcie postępowania sądowego. W aktach sprawy znajdują się udzielone im przez Dyrektora Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie pełnomocnictwa do reprezentowania pozwanego w sprawie. Od dnia 20 marca 2008 r. w imieniu organu rentowego działała A. B. (k. 41). W dniu 1 grudnia 2009 r. pełnomocnikiem została pracownica M. K. (k. 246). Następnie od dnia 25 lipca 2011 r. w imieniu organu rentowego występowała J. W. (k. 301). Kolejna pracownica – S. P. została wyznaczona do pełnienia funkcji pełnomocnika procesowego z dniem 25 lutego 2013 r. (k. 415). Należy zauważyć, że pozwany organ rentowy posiada osobowość prawną (art. 66 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych) i mógł ustanowić pełnomocnikiem procesowym swego pracownika

(art. 87 § 2 k.p.c.). Pełnomocnictwo to nie musiało pochodzić od Prezesa Zakładu, gdyż dyrektor oddziału pozwanego może udzielić pełnomocnictwa procesowego do zastępstwa oddziału w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2008 r., I UK 172/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 51). Podstawą prawną jest art. 460 § 1 k.p.c., który stanowi, że zdolność sądową i procesową w tych sprawach ma organ rentowy, tj. jednostka organizacyjna Zakładu określona w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, właściwa do wydawania decyzji w sprawach świadczeń (art. 476 § 4 pkt 1 k.p.c.). Zdolność sądowa i procesowa organu rentowego w rozumieniu art. 460 § 1 k.p.c. ma zatem oparcie bezpośrednio w ustawie, a nie w pełnomocnictwie udzielonym przez Prezesa ZUS. Posiadanie przez organ rentowy zdolności procesowej oznacza zdolność do dokonywania przez jednostkę organizacyjną będącą takim organem wszystkich czynności procesowych, łącznie z udzielaniem pełnomocnictwa procesowego. W tym kontekście należy także przywołać uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2012 r. III UZP 3/11 (OSNP 2012 nr 15-16, poz. 197), w której wskazano, że pracownik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych niebędący radcą prawnym, zatrudniony w oddziale Zakładu, może być pełnomocnikiem tego oddziału w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 87 § 2 zdanie pierwsze k.p.c.).

Ponadto w związku z zarzutami skargi należy zauważyć, że jeśli wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazuje na oczywistą zasadność skargi (tak jak w ocenianej sprawie), to w jego uzasadnieniu powinny się znaleźć odpowiednie wywody potwierdzające tę okoliczność. Skarga jest bowiem oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone nią orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jure, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437). Za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2011 r., I PK 43/11 (niepublikowany), warto też wskazać, że jednoczesne uzasadnienie wniosku o

przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi. Przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarte w pkt 1 i 4 art. 398⁹ § 1 k.p.c. wzajemnie się krzyżują i wykluczają możliwość przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zarówno z uwagi na interes publiczny (pkt 1 powołanego przepisu), jak i prywatny skarżącego (pkt 4 powołanego przepisu). Trudno sobie bowiem wyobrazić sytuację, w której wyrok jest oczywiście wadliwy a jednocześnie w sprawie występuje tak poważna wątpliwość prawna, że wymaga interwencji i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy.

W związku z powyższym, skoro nie zachodziła także nieważność postępowania, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.